

ŁAPÓWKA ZAMIAST IZBY WYTRZEŻWIEŃ

Mysłowiccy policjanci interweniowali wobec pijanego i agresywnego mężczyzny, który awanturował się w mieszkaniu swojej partnerki. W trakcie przejazdu na izbę wytrzeźwień 41-latek zaproponował policjantom 500 zł w zamian za wypuszczenie go z radiowozu. Za próbę wręczenia łapówki odpowie teraz przed sądem. Grozi mu do 8 lat więzienia.

Policjanci referatu patrolowo-interwencyjnego myśłowickiej komendy w minioną środę interweniowali w jednym z mieszkań na osiedlu Różyckiego. Według zgłoszenia pijany konkubent był agresywny wobec swojej partnerki. Aby zagwarantować bezpieczeństwo kobiecie, mundurowi podjęli decyzję o doprowadzeniu mężczyzny do izby wytrzeźwień.



W trakcie przejazdu 41-latek zaproponował policjantom 500 zł w zamian za wypuszczenie go. Próbował przy tym zapewnić stróżów prawa, że nie będzie już sprawiał problemów, ponieważ ukryje się w okolicy i nie wróci do domu. Mundurowi przestrzegli mężczyznę, że takie zachowanie jest przestępstwem, mimo to myśłowiczanie nadal obiecywał im łapówkę w zamian za odstąpienie od czynności służbowych.

Taki przebieg interwencji sprawił, że mężczyzna zamiast na izbę wytrzeźwień trafił najpierw na komendę, a następnie do policyjnego aresztu. Badanie alkomatem wykazało w jego organizmie ponad 2,5 promila. Za próbę wręczenia łapówki zatrzymany odpowie przed sądem. Grozi mu nawet do 8 lat więzienia.

Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)